

Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 24(1202) 11 czerwca 2017 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com

TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ

Idziemy razem

Czytania: Wj 34,4b-6.8-9 / 2Kor 1,3,11-13/ J 3,16

Tak Bóg umiłował świat (J 3,16)

Największe **objawienie Boga** w świecie było w Chrystusie. Jezus jest nową „góram” spotkania z Bogiem, ostatecznym i najwyższym słowem skierowanym do nas z nieba. Bóg nie mieszka w „chmurze”, ale w Synu Jednorodzonym, a zatem „kto w Niego wierzy, nie zginie, ale będzie miał życie wieczne”. Jeśli Bóg wkracza w świat, to nie po to, „aby świat potępić, ale by świat został zbawiony”. On przychodzi, aby nas zbawić, abyśmy mieli **uczestnictwo w Jego życiu**, Jego miłości, Jego mocy, Jego światła, Jego komunii. Bowiem Bóg „tak umiłował świat”, a ta miłość jest darem Jego Syna.

Bóg wie, że świat nie może się nawrócić, dopóki nie pozna Bożej miłości. A zatem Bóg kieruje do człowieka swoje słowo, Słowo Wcielone, które przychodząc do nas, pomaga nam odkryć wspaniałość stworzenia, pokazuje każdemu z nas, że jesteśmy **obrazem Boga**, że w Nim jesteśmy dziećmi. Przyjął Jezusa, to nauczyć się czynić jak On.

To, co nada pełny sens naszemu życiu, to **zdolność kochania**. Również dla nas kochać oznacza podarować, być darem. Podarować to, kim jesteśmy i co **posiadamy**: nasze umiejętności, nasz czas, nasze talenty, naszą wrażliwość, naszą historię.

MIŁOŚĆ CHRYSZTUSA NAS PRZYNAGLA

Jest bardzo wiele powodów, dla których powinnam zrezygnować ze zobowiązania, jakie podjęłam, czyli katechizowania najmłodszych dzieci. To wysiłek, jaki wkładam, by pogodzić nauczanie z innymi zobowiązaniami dotyczącymi rodziny, pracy. To trudności związane z przygotowaniem katechez, bo wielu rzeczy sama nie wiem. To trudność w wyrażeniu czegoś w sposób zrozumiały dla dzieci i świadomość, że wiele razy to, co staram się przekazać, po prostu nie dociera do nich. Z tego rodzi się poczucie, że się nie nadaję. To także obojętność niektórych rodziców. Nieporozumienia i uwagi w domu typu: „Czy masz za mało pracy, że robisz jeszcze to!!!”. Wy-

czuwalna ironia w głosie, która mnie rani. Ale przede wszystkim moja osobista historia i wpływająca z tego świadomość, że nie nadaję się do tego. W ostatnim czasie rodzi się we mnie wiele wątpliwości i pytań. Ale jest też ciepło, miłość i pokój, których doświadczam, od kiedy poznałam Jezusa. Teraz, kiedy wiem, że On mnie kocha taką, jaka jestem, teraz, kiedy poznałam ludzi, z którymi tworzymy wspólnotę – jak mogę nie podarować tego dzieciom? Czy to On mnie do tego popycha? Myślę.... Mam nadzieję, że tak!

L. - Włochy

Zagrody nasze widzieć przychodzi

Idzie Pan godny królewskiej korony
z orszakiem ludu i dzieci w bieli
odwiedza zagrody mieszkania i domy
kwiecisty dywan przed Nim się ścieli

Na Jego powitanie ładnie przystrojone
obejścia ołtarze domy i zagrody
nawet okna mieszkań kwieciami ozdobione
i balkony piękne jak strojne ogrody

Do naszych gospodarstw serdecznie prosimy
Władcę naszej ziemi i ludu wiernego
Niech nam błogosławi domy i rodziny
przyjmie hołd wdzięczności od ludu Swojego

Z szacunkiem kłękniemy przed Nim na kolana
bo przybył Zbawiciel w Sakramencie utajony
pokłonem wielbimy dziś Swojego Pana
który w Eucharystii z nami połączony

On to dla Swych dzieci życiem i miłością
tajemnicą Bożą w opłatku ukryty
pójdźmy więc za Panem z weselem radością
z modlitwą i śpiewem dołączmy do świty

Podziękujmy za ofiarę Ciała i Krwi Jezusa
On chlebem żywym owocem jedności
łączy tych co przyjmują w hostii Chrystusa
jest pokojem i darem Boga dla ludzkości.

Regina Sobik, za www.jankowice.rybnik.pl

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Bogu, który jest i który był, i który przychodzi (z akłamacji)

Jezus powiedział do Nikodema: Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. (J 3,16-18).

Jaka jest Trójca Przenajświętsza nie zgłębi żaden umysł anielski tym bardziej ludzki. Trójca Przenajświętsza jest przede wszystkim Miłością i Miłosierdziem. Bóg przeszedł przed oczyma Mojżesza i wołał: „*Pan, Pan, Bóg miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność*” (por. Wj 34,4b-6.8-9).

Odpowiedź jakim jest Bóg mamy w pierwszym czytaniu, który Liturgia nam podaje.

Mojżesz doświadcza tej miłości i miłosierdzia względem ludu o twardym karku, za którym wstawia się pełen ufności. Święty Paweł radzi Koryntianom, nazywając ich braćmi, aby zawsze się radowali, dążyli do doskonałości, nawzajem się pokrzepiali, byli jednomyślni, zachowali pokój a wówczas: *Bóg miłości i pokoju będzie z wami* (por 2Kor 13,11-13).

Jezus powiedział do Nikodema, że Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego uwierzy nie umarł, ale miał życie wieczne (por. J 3,16-18). Dalej mówi, że przychodzi po to, aby zbawić świat a nie potępić.

Czy w tych słowach, które Jezus skierował do Nikodema nie ma wykładu o wielkiej miłości Stwórcy do stworzenia?

Wydał swojego Jednorodzonego Syna, aby zbawił świat.

Czy jestem zdolny przyjąć tę prawdę?

Czy jestem gotowy na przyjęcie tej prawdy. Jeżeli tak, to idę za radą świętego Pawła. Przyjmuję tę prawdę z ust Jezusa, który mówi w tej Ewangelii do mnie, że Bóg jest Bogiem kochającym a nie potępiającym. Człowiek sam się potępia swoimi czynami, swoim odrzuceniem Boga. Jezus przede wszystkim podkreśla znaczenie wiary dla zbawienia.

Muszę w pełni uwierzyć, że Jezus przyszedł po to, aby mnie zbawić. Bóg mnie nie potępi tylko brak wiary. Brak wiary prowadzi do odrzucenia Boga i Jego miłosiernej miłości wobec mnie i całego świata.

Wierzę w to? Ufam Bogu? Czy już zrozumiałem istotę Trójcy?

Wasz brat Franciszek

MYŚL O TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

Bóg jest z tobą. W twej duszy w stanie łaski mieszka Trójca Święta.

- Dlatego ty, pomimo swej nędzy, możesz i powinieś trwać w ciągłej rozmowie z Panem (św. Josemaria).

Sacrum i muzyka

Śpiew wiernych w liturgii

Zgromadzenie liturgiczne tworzą ludzie ochrzczeni, którzy na zawołanie Boże spotykają się w określonym miejscu i czynnie w nim uczestniczą.

Jan Paweł II podkreślał: „Eucharystia niedzielna, która wiąże się z obowiązkiem uczestnictwa całej wspólnoty i odznacza się szczególnie uroczystym charakterem, właśnie dlatego, że jest sprawowana w dniu, w którym Chrystus zwyciężył śmierć i dał nam udział w życiu wiecznym, ukazuje szczególnie wyraziście swój wymiar eklezjalny i jawi się jako pierwowzór innych liturgii”.

Dla pierwotnego Kościoła udział w zgromadzeniu liturgicznym w określonym miejscu i czasie miał znaczenie zasadnicze. Już w najstarszych nabożeństwach jednolity był schemat liturgii eucharystycznej. Wtedy też zostały ustalone pozdrowienia liturgiczne i odpowiedzi na nie, wstępny dialog przed prefacją, trzykrotne Sanctus i doksolgia końcowa. Cała gmina chrześcijańska brała czynny udział w liturgii, odpowiadając na wezwania celebransa, modląc się i śpiewając. Liturgia rodziła poczucie wspólnoty wszystkich uczestników i świadomość części Kościoła Bożego.

W następnych wiekach udział ludu w liturgii zaczął stopniowo maleć. Proste śpiewy wiernych przejęła schola.

W wiekach średnich klasyczną liturgię odprawiano tylko w katedrach, kolegiatach, kościołach zakonnych i niektórych kościołach miejskich, gdzie odpowiednia liczba duchownych, zorganizowany chór oraz drogie księgi liturgiczne to umożliwiała.

Msza okresu barokowego stała się uroczystością, w której tylko kapłan i asysta odgrywali czynną rolę. Wierni tylko przyglądali się z daleka świętym i często wspaniałym obrzędom. W tym czasie coraz więcej miejsca w liturgii zaczęła sobie zdobywać pieśń nabożna.

Nowy impuls dała reforma liturgii przeprowadzona przez Piusa X. Zaczęto tłumaczyć Mszał Rzymski na języki narodowe do prywatnego użytku wiernych. Wspólne modlitwy łączono często ze wspólnym śpiewem pieśni odpowiednio dobranych. W ten sposób rzucono pomost pomiędzy tym, co dzieje się przy ołtarzu a ludem obecnym na Mszy Świętej. Sprawę ostatecznie rozstrzygnęła Konstytucja o liturgii Soboru Watykańskiego II: „Ta odnowa ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem, i aby lud chrześcijański mógł je rozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i społeczny. Celem wzmoczenia czynnego uczestnictwa należy pobudzić wiernych do wykonywania akłamacji, odpowiedzi, psalmów, pieśni”. Realizację tych postulatów podjęto w posoborowej odnowie. Ułatwiło to wprowadzenie do obrzędów języków narodowych. Rola wiernych wzrosła także dzięki temu, że celebrans przestał być jedynym wykonawcą tekstów liturgicznych. Obecnie wierni przejmują na siebie odpowiedzialność za rzeczywiste sprawowanie liturgii, a kapłan powinien się włączać w śpiewy wiernych. W pewnym sensie śpiewy ludu stały się fundamentem muzyki liturgicznej.

Każdy udział wiernych, czy to czynny przez śpiewanie, czy też z pozoru bierny przez słuchanie, musi posiadać znamiona uczestnictwa wewnętrznego. Dlatego tak ważna jest edukacja wiernych tj. nauczanie śpiewów oraz wyjaśnianie ich znaczenia. „Przez odpowiednią katechezę i ćwiczenia należy stopniowo wprowadzać lud do coraz szerszego, owszem pełnego uczestnictwa w tym, co do niego należy” (MS). Wychowanie wiernych powinno iść w tym kierunku, aby każda muzyka - wykonywana czy słuchana - stawała się modlitwą. Dziś liturgia nie jest już rozumiana jako przedmiot sprawowany dla wspólnoty, ale jako podmiot, a więc liturgia sprawowana przez wspólnotę. W dzisiejszym świecie nie wystarcza sama obecność w czasie liturgii. Dziś każdy z osobna musi sam wiedzieć, co oznaczają teksty i znaki liturgiczne, w tym także muzyka. Stąd potrzebna jest szeroka formacja liturgiczna i muzyczna wszystkich uczestników liturgii.

ks. Jacek Paczkowski, za www.opiekun.kalisz.pl

Patriarchowie i Prorocy z naszego kościoła

Dawid - Frazeologia

Syn Dawida – tytuł nadawany Chrystusowi (Mt 1,1),

Wóz Dawida – termin astronomiczny,

Gwiazda Dawida – sześcioramienna gwiazda, znak Izraela, Dawid – w literaturze symbol Żyda,

Dawid – symbol odwagi, inteligencji w walce z mocniejszym, Wygląda jak Dawid przy Goliacie

Ks. Marek Starowieyski – Tradycje Biblijne, Wydanie II uzupełnione, Wydawnictwo PETRUS, Kraków 2015, , str.155.

Ikonaografia

Spośród starotestamentowych postaci w sztuce chrześcijańskiej, najczęściej przedstawiano Dawida ze względu na typologiczny charakter jego historii.

Sztuka wczesnośredniowieczna

W pierwszych wiekach przedstawiano poszczególne wydarzenia i cykle scen z młodzieńczego okresu dziejów Dawida. W ulubionej na Zachodzie scenie walki Dawida z Goliatem (najczęściej z pominięciem Goliata) ukazywano go w krótkiej tunice (*tunica exomis*), z procą w rękę (malowidła z początku III wieku w katakumbach Domicylli; lipsanoteka z IV wieku z Bresci; rzeźby sarkofagowe z V-VI wieku w Ankonie, Reims i Marsylii).

Obraz walki Dawida z Goliatem uchodził za prototyp triumfu Chrystusa nad szatanem, symbol wezwania Bożego skierowanego do Dawida, a także walki, jaką pierwsi męczennicy prowadzili bez broni.

Życie Dawida w cyklach scenicznych ilustrują miniatury z Italii kwedlinburskiej z 350-380 (Biblioteka Narodowa w Berlinie) i płaskorzeźby drzwi drewnianych z IV wieku w San Ambrogio w Mediolanie, a na greckim Wschodzie freski z 244-245 roku w synagodze w Dura Europos i z VI wieku w nekropoli w Bawit oraz reliefy na 9 srebrnych talerzach z 615-630 roku z Karawas na Cyprze.

W ilustracjach Biblii przedstawiano Dawida albo w grupach figuralnych – w królewskim stroju, koronie i nimbie – jako proroka w grupie proroków wskazujących na konkordancję Starego Testamentu i Nowego Testamentu (*Ewangeliarz Rosso*, VI wiek, katedra, *Ewangeliarz z Synopy*, Biblioteka Narodowa w Paryżu) albo w cyklach scenicznych – w antycznym stroju pasterskim (krótka tunika, fałdzysta płaszcz, buty z cholewką do pół łydki) z laską i procą niekiedy z głową Goliata (*Psałterz paryski*) z I połowy X wieku wzorowany na psalterzu z VI wieku Biblioteka Narodowa w Paryżu) (cdn.).

Encyklopedia katolicka tom 3, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Wydanie I, Lublin 1979, str.1048-1049

Opracowali Elżbieta i Andrzej Georgowie

Idźmy i głośmy jak Maryja - relacja z pielgrzymki

W sobotę, 3 czerwca, zgodnie z zapowiedzią nieliczni parafianie z Dekanatu Wiślańskiego uczestniczyli w V Ogólnopolskiej Pielgrzymce Róż Żywego Różańca na Jasną Górę.

We wczesnych godzinach porannych wyruszyliśmy do Częstochowy w liczbie 24 osób, z czego połowa to członkowie Róż Różańcowych z parafii: Hermanice, Lipowiec, Nierodzim i Wisła oraz 12 osób z naszej rodzimej Parafii.

Podróż minęła szybko, rozmodleni i rozśpiewani ujrzelśmy wieżę klasztorną i to był widomy znak, że należy powitać Jasnogórską Panią - pieśnią „O Maryjo witam Cię”.

Z naszego niedużego busa udaliśmy się bezpośrednio na Błonia, gdzie z różnych stron nadchodzili pielgrzymi ze swoimi duszpasterzami. Nam było trochę smutno, że z całego dekanatu nie mógł z nami pielgrzymować żaden opiekun duchowy.

Miejsca wypełniały się nieustannie, ale mieliśmy dużo szczęścia, bo zajmowaliśmy miejsca siedzące, nawet w pierwszych rzędach.

W oczekiwaniu na Mszę św., która odbyła się w samo południe, wysłuchaliśmy wiele ciekawych komunikatów. Spośród istotnych przytoczę projektowany na październik „Różaniec do granic” w święto Matki Bożej Różańcowej. Cały nasz kraj ma być okolony różańcową modlitwą. Organizatorzy planują m.in., że od strony granicy morskiej żywy łańcuch będą tworzyli marynarze i rybacy, w górach, np. na Rysach, będą taternicy, a na granicznej rzece Bug wodniacy i kajakerze. W czasie modlitwy modlący się będą zwróceni twarzami do naszej Ojczyzny, a część Różańca będzie odmawiana za świat - ze wzrokiem skierowanym poza granice kraju.

Tuż przed Mszą św. zgromadzeni odmówili Radosną część Różańca. Usłyszeliśmy komunikat, że na Jasnej Górze jest około 15 tysięcy pielgrzymów.

Mszy św. przewodniczył arcybiskup Stanisław Nowak. W homilii zwrócił się z prośbą do zgromadzonych członków Żywego Różańca, aby otoczyli Różańcem naszą Ojczyznę, rodziny i każdego człowieka. Wokół ołtarza było kilkuset kapłanów, którzy bardzo sprawnie rozdawali komunię dla tak wielkiej rzeszy ludzi.

„Idźmy i głośmy jak Maryja”- to tegoroczne hasło pielgrzymki, które nas przynagla do aktywności i misyjnego działania, a wpisane jest w powinność każdego członka Kościoła Chrystusowego.

Do Żywego Różańca w całej Polsce należy ok. 2 miliony wiernych.

Na zakończenie odczytany został akt zawierzenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Św. Jan Paweł II dokonał tego zawierzenia 13 maja 1982 roku w Fatimie.

Ubogaceni, radośni i umocnieni tą wspólnotową atmosferą opuściliśmy Częstochowę.

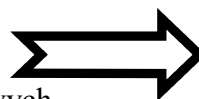
Do Ustronia dojechaliśmy szczęśliwie, zgodnie z planem około godz. osiemnastej. *Uczestniczka pielgrzymki*

**RESTAURACJA
BAHUS**

www.bahus.pl

Restauracja BaHus
jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.
Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



USTROŃ
ul. 9 Listopada 10
tel. 33 854 26 72
kom. 602 831 296

Kącik poezji

Budziki

Niektórzy z nas,
mają szczęście mieszkać
w takich miejscach
gdzie budzika się nie nakręca.
Nie, bo emerytura,
nie, bo wakacje, pora urlopowa.
Nie, bo czas chorowania,
wygodnego leniuchowania.
Budziki. Miastowy człowiek
zachwyca się spokojem
panującym na tak zwanej prowincji,
czyli wsi, pod miastem, pod lasem ...
I wydaje mu się,
że nic go nie obudzi
wczesnym rankiem.
Tą myślą natchniony
oczywiście nie nakręca budzika.
A tu skoro świt,
w orkiestrze i solo
muzykują ptaki.
Kogut – piejacz raz po raz
otwiera dzioba,
zaryczy sarniak a może wilk groźny?
I tak oto uruchamiają się naturą
nakręcane budziki.
Ranek okazuje się wcześniejszy
niż w mieście
i jeszcze spać nie daje komar,
który wampiryzm życiem
o piątej rano się zachwyca.
Kot chce wyjść z domu,
pies bawi się miską,
budzi się świat uroczy,
śpioch mruczy i zrzędzi
na co mi przyszło.
Śmierć budzikom. Śmierć budzikom.

Barbara Górniok

Z życia parafii

- W sobotę, 3 czerwca, miała miejsce V Ogólnopolska Pielgrzymka Róż Żywego Różańca na Jasną Górę (relacja str. 3).
- W tym też dniu były odwiedziny chorych i starszych Parafian.
- W poniedziałek w ciągu całego dnia trwała modlitwa różańcowa w ramach „Różańcowego Jerycha”.
- W piątek nasza młodzież przyjęła z rąk biskupa Romana Pindla sakrament bierzmowania w hermanickiej parafii. Młodzież - 35 osób do przyjęcia tego sakramentu dojrzałości przygotowywał ks. Mirosław.
- Trwają nabożeństwa do Serca Pana Jezusa. Są odprawiane po wieczornej Mszy św., za wyjątkiem środy i niedzieli, kiedy odprawiane są o 17³⁰.

Czy wiesz, że...

...**Boże Ciało** - to uroczystość liturgiczna ku czci Najświętszego Sakramentu, czyli Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Eucharystia) obchodzona w czwartek (lub w niedzielę) po uroczystości Trójcy Świętej, połączona z procesją do czterech ołtarzy?

Powstanie święta Bożego Ciała związane jest z pobożnością okresu średniowiecza, wyrażającą się w pragnieniu oglądania konsekrowanej hostii.

Do liturgii Kościoła święto to zostało wprowadzone przez papieża Urbana IV w 1264 roku. Główną wagę przywiązywano do procesji, w której udział był wyrazem wyznania wiary w obecność Chrystusa pod postacią chleba.

Od XIV wieku, zwłaszcza od czasów reformacji weszła w użycie monstrancja, jako sprzęt liturgiczny, specjalnie przeznaczony do wystawiania Chrystusa w hostii, podczas gdy poprzednio niesiono w procesji puszkę z komunikantami, tzw. Cyborium.

W Polsce uroczystość Bożego Ciała obchodzono procesyjnie najpierw w Krakowie (1320 r.), a później w pozostałych diecezjach.

DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

Dzień tygodnia **9. 00 - 10. 30**

poniedziałek	ks. S. Pindel
wtorek	ks. G. Kotarba
środa	ks. B. Golarz
czwartek	_____
piątek	ks. T. Pietrzyk

Dzień tygodnia **15. 00 - 16. 30**

poniedziałek	Dominikanie
wtorek	ks. G. Tomaszek
środa	Dominikanie
czwartek	_____
piątek	ks. G. Strządała

JUBILACI TYGODNIA

Małgorzata Michalska

Hanna Miśkiewicz
Genowefa Jakóbiec

Emil Legierski
Antoni Kaleta
Anna Żółty
Stanisław Malinowski

Teresa Krzok
Jan Myrmus

Irena Szafarz
Henryk Worach

Wiesława Burcon

Jubilatom życzymy pomyślności, zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.



„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, ks. Mariusz Jagosz (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 33 854 30 23 (Parafia: 33 854 24 49).

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** barbaralanghammer@gmail.com